

UCHWAŁA

Dnia 1 sierpnia 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Bednarek (przewodniczący)

SSN Piotr Sławomir Niedzielak (sprawozdawca)

Ławnik Anna Pieńkos

w sprawie sędziego Sądu Rejonowego w O. B. K.

po rozpoznaniu w Izbie Dyscyplinarnej na posiedzeniu w dniu 11 kwietnia 2019 r. oraz 1 sierpnia 2019 r. zażalenia prokuratora Prokuratury Okręgowej w G., del. do Wydziału Spraw Wewnętrznych Prokuratury Krajowej na uchwałę Sądu Dyscyplinarnego przy Sądzie Apelacyjnym w (...) z dnia 1 października 2018 r., sygn. akt ASDo (...) o zezwoleniu na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej za czyn z art. 239 § 1 k.k. w zw. z art. 13 k.p.k. w zw. z art. 80 § 1 p.u.s.p.

uchwalił:

1. zmienić zaskarżoną uchwałę, w ten sposób, że zezwolić na pociągnięcie sędziego Sądu Rejonowego w O. B. K. do odpowiedzialności karnej za przestępstwo polegające na tym, że:
- w dniu 7 listopada 2017 r. w O. utrudniła postępowanie przygotowawcze prowadzone przez Wydział w E. Zarządu w O. Centralnego Biura Śledczego Policji pod nadzorem (...) Wydziału Zamiejscowego Departamentu do Spraw Przestępczości Zorganizowanej i Korupcji Prokuratury Krajowej w G. o sygn. PK VIII WZ Ds. (...), pomagając M. J. – sprawcy

przestępstwa wyczerpującego znamiona art. 263 § 2 k.k. uniknąć odpowiedzialności karnej, w ten sposób, że uniemożliwiła przeprowadzenie przez funkcjonariuszy Centralnego Biura Śledczego Policji, zleconej im do wykonania na podstawie postanowienia wydanego w dniu 26 października 2017 r. przez prokuratora Prokuratury Regionalnej delegowanego do Prokuratury Krajowej, czynności żądania od M. J. wydania rzeczy mogących stanowić dowód w sprawie, a w szczególności pistoletu marki W. (...) wraz z amunicją oraz innych przedmiotów mogących stanowić dowody w sprawie lub posiadanie, których jest zabronione, a w razie odmowy ich dobrowolnego wydania, dokonanie przez funkcjonariuszy Policji przeszukania M. J. oraz pomieszczeń mieszkalnych, piwnicznych, gospodarczych i innych zajmowanych przez niego oraz pojazdów stanowiących własność lub użytkowanych przez M. J. , poprzez niewpuszczenie do mieszkania zajmowanego przez M. J. funkcjonariuszy Policji i prokuratora celem wyegzekwowania wydanego postanowienia, tj. o czyn z art. 239 § 1 k.k.,

2. na podstawie art. 129 § 2 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych zawiesić obwinioną w czynnościach służbowych,

3. na podstawie art. 129 § 3 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych obniżyć wynagrodzenie obwinionej o 25 % na czas trwania zawieszenia w czynnościach służbowych,

4. kosztami postępowania odwoławczego obciążyć Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

Uchwałą z dnia 1 października 2018 r., sygn. akt ASDo (...) Sąd Dyscyplinarny przy Sądzie Apelacyjnym w (...), po rozpoznaniu wniosku prokuratora Prokuratury Okręgowej w G., del. do Wydziału Spraw Wewnętrznych Prokuratury Krajowej z dnia 14 września 2018 r., sygn. akt PK XIV Ds.(...), odmówił zezwolenia na pociągnięcie sędziego Sądu Rejonowego w O. B. K. do odpowiedzialności karnej oskarżonej o to, że:

- I. w dniu 7 listopada 2017 r. w O. utrudniła postępowanie przygotowawcze prowadzone przez Wydział w E. Zarządu w O. Centralnego Biura Śledczego Policji pod nadzorem (..) Wydziału Zamiejscowego Departamentu do Spraw Przestępczości Zorganizowanej i Korupcji Prokuratury Krajowej w G. o sygn. PK VIII WZ Ds. (...), pomagając M. J. – sprawcy przestępstwa wyczerpującego znamiona art. 263 § 2 k.k. uniknąć odpowiedzialności karnej, ten sposób, że uniemożliwiła przeprowadzenie przez funkcjonariuszy Centralnego Biura Śledczego Policji, zleconej im do wykonania na podstawie postanowienia wydanego w dniu 26 października 2017 r. przez prokuratora Prokuratury Regionalnej delegowanego do Prokuratury Krajowej, czynności żądania od M. J. wydania rzeczy mogących stanowić dowód w sprawie, a w szczególności pistoletu marki W. (...) wraz z amunicją oraz innych przedmiotów mogących stanowić dowody w sprawie lub posiadanie, których jest zabronione, a w razie odmowy ich dobrowolnego wydania, dokonania przez funkcjonariuszy Policji przeszukania M. J. oraz pomieszczeń mieszkalnych, piwnicznych, gospodarczych i innych zajmowanych przez niego oraz pojazdów stanowiących własność lub użytkowanych przez M. J. , poprzez niewpuszczenie do mieszkania zajmowanego przez M. J. funkcjonariuszy Policji i prokuratora celem wyegzekwowania wydanego postanowienia, tj. o czyn z art. 239 § 1 k.k.

Zażalenie na uchwałę wniósł Prokurator Prokuratury Okręgowej w G., delegowany do Prokuratury Krajowej. Zaskarżył uchwałę w całości.

Zaskarżonej uchwale zarzucił:

- I. obrazę przepisu prawa materialnego, tj. art. 239 § 1 k.k. polegającą na niesłusznym i bezzasadnym uznaniu, że zachowanie sędziego B. K. polegające na uniemożliwieniu w dniu 7 listopada 2017 r. od godz. 6:00 do godz. 18:00 przeprowadzenia przez funkcjonariuszy zleconej im do wykonania, na podstawie postanowienia wydanego w dniu 26 października 2017 r. przez prokuratora Prokuratury Regionalnej delegowanego do Prokuratury Krajowej, czynności żądania od M. J. wydania rzeczy mogących stanowić dowód w sprawie, a w szczególności pistoletu marki W. (...) wraz z amunicją oraz innych przedmiotów mogących stanowić dowody w sprawie lub posiadanie, których jest zabronione, a w razie odmowy ich dobrowolnego wydania, dokonania przez funkcjonariuszy Policji przeszukania M. J. oraz pomieszczeń mieszkalnych, piwnicznych, gospodarczych i innych zajmowanych przez niego oraz pojazdów stanowiących własność lub użytkowanych przez M. J. , poprzez niewpuszczenie do mieszkania zajmowanego przez M. J. funkcjonariuszy Policji i prokuratora celem wyegzekwowania wydanego postanowienia, nie niosło znamion opisanych w treści przepisu art. 239 § 1 k.k., tj. utrudniania postępowania karnego, podczas gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy oraz jego prawidłowa ocena dostatecznie uzasadniają popełnienie przez sędziego B. K. przestępstwa z art. 239 § 1 k.k.,
- II. obrazę przepisów postępowania, tj. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 92 k.p.k. i art. 424 § 1 pkt. 1 i 2 k.p.k., która miała wpływ na treść orzeczenia, polegającą na braku wskazania w treści uzasadnienia dowodów, na których Sąd Dyscyplinarny oparł własne ustalenia faktyczne, w jakiej mierze się na nich oparł i dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych oraz niewskazaniu podstawy prawnej przyjętego przez Sąd działania zgodnego z prawem sędziego B. K. w związku z odmową dopuszczenia Funkcjonariuszy Policji do jej syna M. J. celem wykonania czynności żądania wydania rzeczy, co skutkowało wydaniem orzeczenia nie w oparciu o całokształt ujawnionych w postępowaniu okoliczności, lecz z pominięciem dowodów z przesłuchań świadków i dokonaniu w związku z tym błędnych ocen co do ustaleń faktycznych i prawnych,

- III. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia polegający na przyjęciu, że:
- a. sędzia B. K. swym zachowaniem nie utrudniała postępowania karnego, albowiem czynność wydania rzeczy nastąpiła w ciągu jednego dnia i nie wymagała przeprowadzenia dodatkowych czynności, co skutkowało uznaniem, że nie popełniła przestępstwa z art. 239 § 1 k.k., podczas gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy wskazuje, że dopiero osobisty udział w realizacji w/w czynności prokuratora oraz zapowiedź przymusowego jej wykonania, spowodowały umożliwienie przez sędziego B. K. po upływie 12 godzin od momentu przystąpienia do jej wykonania, realizacji tej czynności,
 - b. sędzia B. K. oraz jej syn M. J. na żadnym etapie postępowania karnego nie stwierdzili, że nie wydadzą żądanych przedmiotów dobrowolnie, co skutkowało uznaniem, że sędzia B. K. nie popełniła przestępstwa z art. 239 § 1 k.k., podczas gdy z zebranego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności z treści zeznań świadków, wynika jednoznacznie, że sędzia B. K., od momentu przystąpienia przez funkcjonariuszy Policji o wykonywania postanowienia z dnia 26 października 2017 r. o żądaniu wydania rzeczy, kategorycznie odmawiała temu żądaniu oraz dopuszczeniu funkcjonariuszy Policji do jej syna M. J. ,
 - c. wbrew dyspozycji przepisu art. 217 § 1 k.p.k., funkcjonariusze Policji wraz z prokuratorem zaniechali obowiązkowi wezwania M. J. do wydania rzeczy dobrowolnie, albowiem w „realiach przedmiotowej sprawy M. J. nie został wezwany do dobrowolnego wydania rzeczy w postaci pistoletu marki W. (...) wraz z amunicją, mimo że najpierw powinien być on przesłuchany w charakterze świadka, a następnie wezwany do wydania rzeczy”, co skutkowało uznaniem, że sędzia B. K. nie popełniła przestępstwa z art. 239 § 1 k.k., podczas gdy przepisy postępowania karnego nie przewidują obowiązku przesłuchania w charakterze świadka osoby, od której żądane jest wydanie rzeczy przed zwróceniem się do niej z takim żądaniem,

nadto z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, że z uwagi na zachowanie sędziego B. K., uniemożliwiającej kontakt funkcjonariuszy Policji z jej synem M. J., funkcjonariusze Policji pozbawieni byli możliwości skierowania wezwania żądania wydania rzeczy do M. J.

W konkluzji wniosk o zmianę zaskarżonej uchwały poprzez wydanie zezwolenia na pociągnięcie sędziego B. K. do odpowiedzialności karnej za czyn z art. 239 § 1 k.k.

Sąd Najwyższy Izba Dyscyplinarna zważył co następuje:

Wywiedzione zażalenie jest co do zasady trafne i musiało prowadzić do zmiany zaskarżonej uchwały.

Analiza zaskarżonej uchwały przez pryzmat podniesionych przez skarżącego zarzutów w odniesieniu do zebranego, na tym etapie postępowania przygotowawczego i przedstawionego przy wniosku, materiału dowodowego, daje podstawę do zakwestionowania ustalenia Sądu Dyscyplinarnego przy Sądzie Apelacyjnym w (...), że brak jest podstaw do zezwolenia na pociągnięcie sędziego B. K. do odpowiedzialności karnej za czyn, którego dotyczy wniosek prokuratora.

W pierwszej kolejności podnieść należy, że zgodnie z art. 80 § 2 c ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych jedyną przesłanką uzyskania przez prokuratora zezwolenia na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej jest dostatecznie uzasadnione podejrzenie, że sędzia popełnił przestępstwo. Musi zatem zachodzić takie prawdopodobieństwo popełnienia przez sędziego przestępstwa, jakie jest wymagane w przypadku podejrzenia, że przestępstwo popełniła określona osoba do sporządzenia i ogłoszenia jej postanowienia o przedstawieniu zarzutów, zgodnie z art. 313 kpk. Trzeba też podkreślić, że postępowanie w przedmiocie wniosku o zezwolenie na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej to wyłącznie czynności incydentalne w ramach już prowadzonego postępowania karnego, uregulowane z uwagi na szczególny status ustrojowy podmiotu, którego dotyczą nie Kodeksie

postępowania karnego, lecz właśnie w w/w ustawie normującej ustrój sądownictwa powszechnego.

Zezwolenie na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej nie przesądza zatem o odpowiedzialności sędziego za przestępstwo objęte wnioskiem, ma jedynie umożliwić prokuratorowi dalsze prowadzenie postępowania przygotowawczego już w fazie *in personam*. Uwzględnienie wniosku może prowadzić do przedstawienia sędziemu zarzutów, a następnie skierowania przeciwko niemu aktu oskarżenia, ale nie implikuje tych czynności. Równie dobrze z uwagi na przeprowadzone w międzyczasie dowody prokurator może poniechać sporządzenia i ogłoszenia sędziemu postanowienia o przedstawieniu zarzutów, czy też gdy nawet je przedstawi, ostatecznie umorzyć postępowanie.

Wypada też przypomnieć, że sędzia w wypadku skierowania przeciwko niemu aktu oskarżenia ma prawo do rzetelnego dwuinstancyjnego postępowania sądowego, a w razie prawomocnego skazania do nadzwyczajnych środków zaskarżenia. Jego sytuacja procesowa, po wydaniu przez Sąd Dyscyplinarny w dwuinstancyjnym postępowaniu uchwały zezwalającej na pociągnięcie go do odpowiedzialności karnej nie różni się zatem niczym od sytuacji każdego innego obywatela.

W tych uwarunkowaniach prawnych, działanie Sądu Dyscyplinarnego pierwszej instancji powinno polegać na zbadaniu, czy przedstawione przez wnioskodawcę dowody uprawdopodobniają w wyżej określonym stopniu, że zachowanie sędziego wyczerpuje całość znamion strony przedmiotowej i podmiotowej przestępstwa wskazanego we wniosku, a tym samym jednoczesnego sprawdzenia, czy wniosek nie zmierza do nieuprawnionego, instrumentalnego oddziaływania na niezawisłość sędziów a pośrednio na niezależność sądów.

W realiach niniejszej sprawy prokurator zamierza przedstawić sędziemu zarzut popełnienia przestępstwa z art. 239 § 1 kk. Jest to przestępstwo skutkowe, a utrudnieniem postępowania w rozumieniu przedmiotowego przepisu jest, zgodnie z generalnie jednolitymi i utrwalonymi zapatrywaniami doktryny i orzecznictwa, jest wywarcie na toczące się postępowanie negatywnego wpływu, który polega także na spowodowaniu „dodatkowych czynności organów postępowania lub konieczność zaangażowania zwiększonych sił i środków, co czyni osiągnięcie celu

postępowania trudniejszym czy też bardziej odległym (por. J. Szamrej, *Przestępstwo...*, s. 38; wyrok SA w Krakowie z 16.11.2005 r., II AKa 183/05; wyrok SA we Wrocławiu z 30.11.2005 r., II AKa 279/05; wyrok SA w Krakowie z 7.04.2011 r., II AKa 46/11, KZS 2011/7–8, poz. 44; wyrok SA w Krakowie z 28.09.2000 r., II AKa 133/00)” <komentarz do Kodeksu karnego pod red. W.Wróbla i A.Zolla, WKP 2017 >.

Sąd Dyscyplinarny I instancji analizując okoliczności sprawy i dokonując ich oceny prawnej kwestię tę całkowicie pominął.

Tymczasem przedstawione przez wnioskodawcę dowody dostatecznie uzasadniają podejrzenie, że zachowanie sędziego B. K. wywołało skutek tego właśnie rodzaju, co wyżej opisany. Wynika z nich bowiem, że gdyby sędzia B. K. od razu wpuściła funkcjonariuszy Policji na klatkę schodową i umożliwiła im kontakt z M. J., to zrealizowaliby oni zlecone czynności niezwłocznie, a nie dopiero po 12 godzinach i to z udziałem prokuratora nadzorującego postępowanie, po wielokrotnych konsultacjach z przełożonymi służbowymi oraz prokuratorami przełożonymi.

Wskazać zarazem należy, że przestępstwo z art. 239 § 1 kk może być popełnione nie tylko z zamiarem bezpośrednim. Nie jest konieczne aby ten kto je popełnia miał pewność, że pomaga sprawcy przestępstwa. Wystarczy, że określona osoba przewiduje, że z wysokim prawdopodobieństwem pomaga sprawcy przestępstwa przez utrudnienie postępowania karnego i godzi się na taką ewentualność (por. Komentarz do kodeksu karnego *op. cit.*). Sędziemu B. K. okazano postanowienie prokuratora, z którego jasno wynikało, że jej pełnoletni syn może posiadać broń palną bez zezwolenia, a zatem że mógł dopuścić się przestępstwa. Przedstawione przez wnioskodawcę dowody dają zatem również dostatecznie uzasadnione podejrzenie realizacji przez sędziego znamion strony podmiotowej czynu objętego wnioskiem.

Trzeba przy tym podkreślić, że podstawową czynnością, którą funkcjonariusze Policji mieli zrealizować było wezwanie M. J. do dobrowolnego wydania rzeczy, nie zaś przeszukanie mieszkania. Ta ostatnia czynność miała nastąpić dopiero wtedy, gdyby M. J. nie wydał broni palnej dobrowolnie. Wystarczyło zatem aby sędzia B. K. umożliwiła funkcjonariuszom Policji kontakt z

M. J. niekoniecznie w swoim mieszkaniu, lecz nawet na klatce schodowej budynku, czy też przed budynkiem prosząc syna aby do nich wyszedł.

Sędzia B. K. opatrzenie rozumie przy tym treść obowiązujących przepisów dotyczących zatrzymania rzeczy i przeszukania, również w kontekście praw sędziego wynikających z Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej i obowiązujących ustaw, które to zapatrywania – jak wynika z uzasadnienia zaskarżonej uchwały – Sąd Dyscyplinarny przy Sądzie Apelacyjnym w (...) niezasadnie podzielił.

Obowiązujące przepisy dotyczące zatrzymania rzeczy nie statuują bowiem wymogu, aby żądanie dobrowolnego wydania rzeczy było poprzedzone przesłuchaniem w charakterze świadka osoby, do której ma być skierowane. Przeciwnie żądanie dobrowolnego wydania rzeczy nie wymaga nawet wydania postanowienia przez prokuratora czy też sąd, a jedynie następczego wydania postanowienia o zatwierdzeniu zatrzymania i to wyłącznie na wniosek osoby, która rzecz wydała. Także odebranie rzeczy, gdy nie doszło do jej dobrowolnego wydania może w określonych sytuacjach nastąpić na nakaz kierownika jednostki Policji albo jedynie przy okazaniu legitymacji służbowej, choć wymaga niezwłocznego zwrócenia się o zatwierdzenie czynności do sądu lub prokuratora.

Nie są przy tym zrozumiałe wywody Sądu Dyscyplinarnego przy Sądzie Apelacyjnym w (...) dotyczące zaniechania przez funkcjonariuszy Policji i prokuratora obowiązku wezwania M. J. do dobrowolnego wydania rzeczy, skoro z przedstawionych dowodów wynika, że nie mogli tego uczynić z uwagi na zachowanie sędzi, które spowodowało również konieczność przybycia do O. prokuratora nadzorującego postępowanie, dopiero którego to postawa doprowadziła do realizacji czynności, którą pierwotnie mieli wykonać funkcjonariusze Policji. Z tych samych przyczyn nie są również trafne wywody Sądu Dyscyplinarnego I instancji dotyczące obowiązku poprzedzenia przeszukania żądaniem dobrowolnego wydania rzeczy.

Trzeba przy tym dodatkowo podkreślić, że przeszukanie pomieszczeń może nastąpić nawet wówczas, gdy ich właściciel, czy inny ich dysponent nie ma statusu podejrzanego, a takiego statusu nie ma również ten, którego dotyczyło uprzednie żądanie dobrowolnego wydania rzeczy, gdy są to różne osoby.

Przed wszystkim jednak nie sposób zaaprobować poglądu, że immunitet sędziowski obejmuje również konieczność prowadzenia takich czynności jak przeszukiwanie mieszkania sędziego dopiero po uzyskaniu zgody właściwego Sądu Dyscyplinarnego, gdyż Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej, jak i ustawy zwykłe, w tym ustawa z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych wymogu uzyskania takiego zezwolenia nie statuują. Natomiast uchwała Krajowej Rady Sądownictwa, do której odwołuje się sędzia B. K. i jej obrońca nie stanowi źródła prawa obowiązującego w Rzeczypospolitej Polskiej i zawierają jedynie niewiążące zapatrywanie prawne, którego w świetle tego co wyżej wskazano nie można podzielić.

W aktualnym stanie prawnym, gdyby zachodziła konieczność przeszukania mieszkania sędziego B. K., mogła ona jedynie skorzystać z uprawnienia jakie daje art. 224 § 2 kpk, tj. obecności przy przeszukaniu osoby przez siebie wskazanej, o ile wykonanie tego uprawnienia nie uniemożliwiłoby albo nie utrudniłoby przeszukania w istotny sposób.

W świetle obowiązującego prawa nie sposób również uznać, że sędziemu przysługiwało prawo do inkryminowanego zachowania z uwagi na fakt, że czynności miały dotyczyć osoby dla niej najbliższej.

Reasumując powyższe, Sąd Najwyższy nie może podzielić stanowiska Sądu I instancji, że zachowanie sędziego B. K. stanowiło zgodne z prawem skorzystanie z przysługujących każdemu człowiekowi zagwarantowanych przepisami praw – tj. prawa do wolności, poszanowania prywatności i przeprowadzania czynności zgodnie z procedurami.

Wypada ponadto zauważyć, biorąc pod uwagę wynikające z przeprowadzonych dowodów postępowanie funkcjonariuszy Policji, że próbowali przeprowadzić czynności bez sięgania do przysługujących im środków, kiedy dowiedzieli się, że M. J. jest synem sędziego i zamieszkuje w mieszkaniu stanowiącym własność matki. Jeśli sędzia B. K. uważała, że zaistniała sytuacja jest dla niej dyskomfortowa, choć w ocenie Sądu Najwyższego nie miała w ujawnionych okolicznościach sprawy uzasadnionych podstaw ku temu, mogła powiadomić o niej Prezesa Sądu Rejonowego lub Okręgowego i poprosić policjantów, aby wstrzymali się z dokonywaniem czynności do przybycia jednego z nich. Tak dalece idąca

nieufność sędziego do funkcjonariuszy publicznych wykonujących legalne, wynikające z prowadzonego postępowania, czynności musi budzić jednak dezaprobatę.

Na koniec Sąd Najwyższy chce kategorycznie podkreślić, że materiały postępowania przygotowawczego sygn. akt PK XIV Ds. (...) prowadzonego między innymi przeciwko M. J. , wykluczają, aby wniosek dotyczący sędziego B. K. miał charakter instrumentalny i w nieuprawniony sposób godził w wartości konstytucyjne, które legły u podstaw regulacji art. 80 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych. Trzeba podnieść, że M. J. jest jedną z kilkuset ujawnionych osób, które od jednego z głównych podejrzanych nabyły broń, której posiadanie wymaga zezwolenia.

Z tych wszystkich względów Sąd Najwyższy zmienił zaskarżoną uchwałę i zezwolił na pociągnięcie sędziego B. K. do odpowiedzialności karnej za czyn opisany we wniosku prokuratora.

Jednocześnie Sąd Najwyższy, zobligowany treścią przepisu art. 129 § 2 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych, zawiesił sędziego B. K. w czynnościach służbowych i na mocy art. 129 § 3 powołanej ustawy obniżył jej o 25 % wynagrodzenie na czas trwania zawieszenia.

Mając na uwadze całość powyższych względów Sąd Najwyższy orzekł jak w części dyspozytywnej uchwały.